

Demonstracja w obronie pokoju

15 grudnia 2014

Około 3,5 tysiąca osób demonstrowało w Berlinie w obronie pokoju zagrożonego ich zdaniem przez politykę państw zachodnich. Demonstranci domagali się m.in. rozwiązania NATO. Krytykowali też prezydenta Niemiec Joachima Gaucka oskarżając go o podżeganie do wojny.

Demonstranci przeszli z berlińskiego dworca głównego przed Pałac Bellevue, czyli siedzibę prezydenta Niemiec. Na transparentach mieli hasła typu „Nie dla wojny”, „Nie zabijaj” albo „Prezydencie ściągnij z głowy żelazny hełm”.

Niemieckie organizacje pacyfistyczne krytyczne wobec Zachodu i NATO, a także lewica (Die Linke) atakują prezydenta Gaucka za jego niedawne wypowiedzi na temat polityki międzynarodowej. W ostatnich miesiącach ostro krytykował on Rosję, wzywał też Niemcy to „wzięcia większej odpowiedzialności za wydarzenia na świecie”, w ostateczności także do działań militarnych. W lewicowych środowiskach słowa Gaucka uznano za podżeganie do wojny.

Autorstwo: jkl

Źródło: Lewica.pl